

5,50

Szt-13ul-06

K 292/05



Szt. Dż
261



PIEKŁO PARYŻA



PIEKŁO PARYŻA

w/g znakomitej powieści
HENRI DUVERNOIS
p. t. «Montmartre».

W roli głównej:
największa współczesna
gwiazda francuskiego ekranu
słynna tragiczka

GABY MORLAY

Reżyserja:
RAJMUND BERNARD

Osoby:

Ginetta . . .	GABY MORLAY
Celina . . .	LINA NORO
Irena . . .	Florella
Aurelja . . .	Paulina Carton
Lulu . . .	Ketty Pierson
Dede . . .	KAROL VANEL
Fryderyk . . .	PIOTR BERTIN
Gentilhomme . .	Andre Dubosc





Rzecz dzieje się w najintymniejszych zakątkach Paryża i na francuskiej Rivierze.

Produkcja: PATHE NATAN, Paryż
Eksploatacja: »SFINKS«, Warszawa

STRESZCZENIE.

»LASCIAȚE OGNI SPERANZA«...

Jak nad wejściem do dantejskiego piekła, napis ten winien być wyrity ognistymi zgłoskami i na wszystkich przybytkach rozpusty, gnieźdzących się przeważnie w osławionej dzielnicy Paryża — przedmieściu Montmartre.

Midinetki, uwiedzione dziewczęta z prowincji, fordancerki, ekspedjentki, kokotki, pseudo-artystki... żegnajcie się z nadzieją, jeśli los was rzucił do tego wertepu zbiorowego, gdzie czycha na ciało wasze stado wampirów i hyen ludzkich w postaci właścicieli nocnych lokali, dancinów, teatrzyków, wspomaganych przez zbrodniczy legion alfonsów, gigolaków kelnerów i meger usługujących z obleśnym uśmiechem na malowanej twarzy.

Montmartre... dzielnica blichtru świecącego, nędzy poślaczanej, cuchnących garkuchni perfumowanych spelunek, ziejących

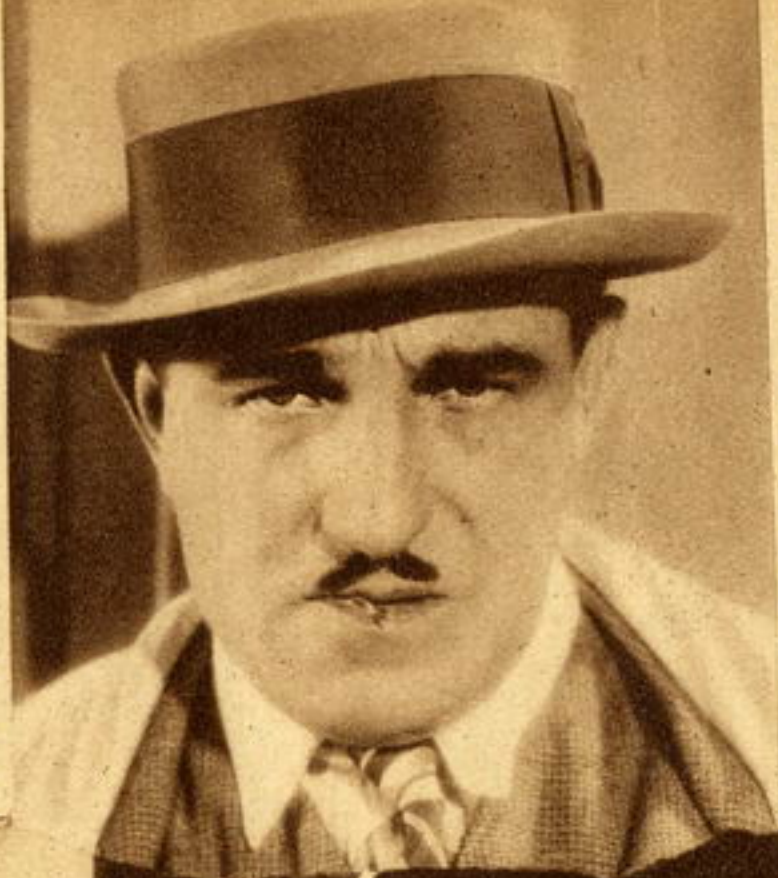
alkoholem i kwasem taniego wina knajp ohydnych, siedlisko studentów, malarzy, rzeźbiarzy, gnieźdzących się w tanich hotelikach i mansardach podniebnych...

Młodziutka i naiwna Ginetta, oraz jej siostra Celina, którą już pochłonał wertep Montmartre'u, mieszkają na poddaszu typowego domu tej dzielnicy, gdzie nędza i występki panują równorzędnie, bez żadnych obłonek. Ojciec ich — stary i niedołężny sprzedawca tandetnej galanterji — jest w ustawicznych rozjazdach i nie ma czasu zajmować się córkami. Dość, że czasem przywiezie im z podróży jaką szmatkę na sukienki i kilkanaście franków zarobionych w pocie czoła. To wszystko. A tu dziewczęta muszą żyć... no i zabawić się czasem.

Celina znalazła wyjście. Zaprzedała się duszą i ciałem występniemu handlarzowi żywym towarem i narkotykami — zbrodniczemu Dede, dla którego niema nic świętego.



Snuje on swą sieć
w nocnych lokalach
i podejrzanych spe-
lunkach, gdzie wy-
rzutki społeczeństw
całego świata siedzą
obok amerykań-
skich snobów i e-
trangerów wszel-
kich ras i naro-
dów. O zarobek nie
trudno: pieniądze
płyną wraz z per-
listym szampanem.
Każdy chce się za-
bawić z piękną pa-
ryżanką, zakosztować
wyszukanych
i zakazanych roz-
koszy, z których
słynie Nowy Babi-
lon nad Sekwaną.
Od czegoż Dede...



On znajdzie kogo
trzeba, wyszuka
przygodną towa-
rzystkę dla rozpust-
nego gościa, dostar-
czy wszystkiego w
najlepszym gatun-
ku, zaprowadzi do
ukrytych przed o-
kiem policji tajem-
niczych spelunek,
budzących dreszcz
grozy i perwersji
nigdzie niespotyka-
nych.

Ginetta — dziecko
Montmartre'u — o-
ciera się codziennie
o kanty występku.
Po wyjściu z maga-
zynu, biega z kole-
żankami po bulwa-
rach, chłonąc zgłod-





niałym wzrokiem wystrojone panie i eleganckich panów. Pod opiekun-
czem skrzydłem Dede, w tandetnych,
pozujących na elegancję kostjumach,
uczęszcza z siostrą do nocnych lokali,
budząc wszędzie dreszcz pożądania.

Dede ma na nią plany. Pragnie ją
sprzedać więcej dającemu, lecz Celina
resztką uczciwości i sentymentu sio-
strzanego broni Ginetkę przed osta-
tecznym upadkiem.

Lecz przemożny wpływ Dede zwy-
cięża. Odurzona narkotykiem Celina
podaje się jego woli i zgadza się na
wprowadzenie do mieszkanka na pod-
daszu starego satyra.

Zamach na cnotę Ginetty nie udał
się. Dzielna dziewczyna siłą odparła
niewczesne zaloty starego rozpustnika.
Przejrzała nieczne zabiegi kochanka
siostry... broni się.

Lecz co dalej... Nędza i głód.

W serduszkach dziewczyny zakwitła



miłość wiośniana do inteligentnego sublokatora, który wpadł w sidła zawodowej kokoty. A więc i to zawiodło... Ginetta zdana jest na los wszystkich pięknych i ubogich dziewcząt. Nie dziś, to jutro czeka ją... hańba. Wtem wraca ojciec z dalekiej podróży... wita serdecznie córkę ukochaną... nie domyśla się nawet całej grozy istniejącego stanu rzeczy. Jak grom z jasnego nieba, spada na zniedołężniałego starca cios straszliwy. Niespodziewana rewizja policyjna w mieszkanku na poddaszu wykrywa zapasy narkotyków i otwiera oczy zrozpaczonemu ojcu na hańbę starszej córki i niebezpieczeństwa grożące Ginet'cie. Atak sercowy powala go na łóżko. Przed śmiercią zdążył jednak zlecić opiekę nad Ginettą szlachetnemu i bezinteresownemu sublokatorowi, który wyzwolił się z pęt miłosnych kokoty. Pod jasnym niebem południowej Francji Ginetta odzyskuje zdrowie fizyczne i moralne. Miłość piękna i czysta zwycięża...



Drukarnia Narodowa w Krakowie